

Nawrócenie w wychowaniu chrześcijańskim

Od pierwszej niedzieli Adwentu 2014 w Polsce jest realizowany program duszpasterski pt. *Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię*. Symbolem – znakiem, wokół którego ma się koncentrować katecheza jest krzyż. W programie zwraca się uwagę na dojrzałą wiarę w budowaniu pogłębianej relacji z Bogiem przez nawrócenie i odkrywanie tajemnicy grzechu w celu doświadczenia Bożego Miłosierdzia w sakramencie pojednania i pokuty. Owocem pojednania jest radość i nadzieja, której udziela Chrystus Pan, a zarazem uzdalnia do odnowionego zapału misyjnego.

1. Pojęcie nawrócenia

Słowo „nawrócenie” w języku biblijnym oznacza „odwrócenie się od zła i zwrócenie się do Boga”, co staje się punktem wyjścia i początkiem nowego życia człowieka. Nawrócenie wpisane jest w naturę Kościoła, o czym wspominają dokumenty soborowe. Kościół jest święty, ale cały czas potrzebuje oczyszczenia, nieustannie podejmuje pokutę i odnowę (por. LG 8). W adhortacji apostolskiej Ojca Świętego Jana Pawła II „O pokucie i pojednaniu” czytamy, że „Kościół nazywa się wielkim sakramentem pojednania” z trzech powodów, przede wszystkim „przez samo jego istnienie jako wspólnoty pojednania, która poświadcza i reprezentuje w świecie dzieło Chrystusa”, następnie „przez jego posługę stania na straży i wyjaśniania Pisma Świętego” i wreszcie przez siedem sakramentów, które „tworzą Kościół” (por. RP 11). Warto uświadomić sobie, że nawrócenie dotyczy pojedynczego człowieka, jak i wspólnot wiernych. Dokonująca się przemiana nie jest jednak efektem

osobistych starań człowieka, ale owocem spotkania ze słowem Bożym. Poznane słowo Boże ukierunkowuje do nowego życia, zgodnie z wolą Bożą w ramach powołania realizowanego przez człowieka. Pierwsze nawrócenie dokonane w sakramencie chrztu to przejście ze stanu niewiary do stanu wiary. Każde następne nawrócenie dokonujące się w życiu chrześcijanina potrzebuje wcześniejszego głoszenia i przyjęcia kerygmatu – zbawczego przesłania Biblii, zawierającego obietnicę zbawienia i wzywającego człowieka do wiary i przemiany życia w Boga, który jest miłością. Głoszenie tego zbawczego orędzia jest niezbędnym aktem, by w człowieku mogło dokonać się prawdziwe nawrócenie do Boga, wejście w nowy, paschalny styl życia. Każdy duszpasterz winien czuć się sługą Boga w otwieraniu ludziom oczu i serc na Jego miłość, ciągle gotową do przebaczenia grzechów, wyzwiania z niewoli zła. Jedynie głoszenie chrześcijańskiego kerygmatu daje grzesznikowi szansę, by usłyszał powody, dla których warto zmienić swoje życie i bardziej związać je z Chrystusem. Tylko taka postawa gwarantuje życie w stałym nawracaniu się do Boga. Wysiłki duszpasterzy i katechetów powinny zmierzać ku temu, by utrwalać nawrócenie wśród wiernych, jako postawę żywej wiary. Dlatego duszpasterze powinni wiernym pomagać, aby akt ich osobistego nawrócenia prowadził do pogłębiania relacji z Chrystusem oraz mocniejszego opowiedzenia się za Ewangelią w realizowaniu swojego powołania. Najlepszym sposobem trwania w postawie nawrócenia będzie uczenie wiernych korzystania ze słowa Bożego i Eucharystii. Zadaniem duszpasterzy powinno być wprowadzanie

wiernych w modlitewną lekturę Pisma Świętego i osobisty kontakt ze słowem Bożym.

2. Potrzeba nawrócenia i niektóre trudności

Każdy człowiek pragnie być szczęśliwym, radosnym i mieć spokojne sumienie. Mimo to, nikt z nas nie jest w pełni szczęśliwy. Nikt z nas nie jest usatysfakcjonowany swoją sytuacją życiową ani własnym postępowaniem. Przeciwnie, wielu ludzi przeżywa bolesne niepokoje i wyrzuty sumienia. Mówiąc o potrzebie nawrócenia, należy wskazać na trudności związane z rozpowszechniającą się mentalnością postmodernistyczną, która odrzuca istnienie jednej, obiektywnej prawdy. Według takiego podejścia, każdy żyje według własnych zasad i prawd. W sytuacji pojawiających się trudności moralnych kwestionuje się nauczanie Kościoła. Święty Jan Paweł II podkreślał, że właśnie „Grzechem tego wieku jest utrata poczucia grzechu” (RP, 18), bowiem „Jeśli mówimy, że nie mamy grzechu, to samych siebie oszukujemy i nie ma w nas prawdy” (1J 1,8). Również według papieża Benedykta XVI, ten wszechobecny brak chęci do nawrócenia się i bycia lepszym wynika z przemilczania tematu grzechu i braku dostrzegania winy i istnienia zła. Tylko ten, kto „wierzy w Boga, wierzy też w przebaczenie. I kto wierzy w przebaczenie, potrafi przyznać się do grzechu. Ale wszystkie te trzy ogniwa poluzowały się u nas. Ponieważ Bóg został odsunięty na dalszy plan, nie wierzymy też w Jego przebaczenie, i dlatego nie możemy zgodzić się na grzech. (...) Konsekwencją tego jest fakt, iż każdy jest sam dla siebie prawem. Jeżeli każdy dla siebie jest prawem, to wówczas człowiek tonie w pustej dowolności

i w błahostkach. Nie ma bowiem dla nas żadnej miary ani żadnego celu”¹. Dlatego w nawróceniu ważne są dwa elementy: głoszenie orędzia o Bożym miłosierdziu oraz uświadomienie sobie własnej winy i grzeszności. To uznanie słabości i grzechu pozwala wrócić do pierwotnej relacji z Bogiem. Trzeba głosić wezwanie do nawrócenia i podkreślać, że prawdziwe i pełne nawrócenie dokonuje się tylko w Jezusie Chrystusie. Tylko On ma moc przemieniać serce ludzkie, a przede wszystkim odpuszczać grzechy. Jezus Chrystus w sakramencie pokuty i pojednania pozwala nam doświadczyć Bożego Miłosierdzia. W dobie relatywizmu moralnego, podważania i negowania wartości chrześcijańskich istnieje potrzeba nawracania się i zmiany swojego postępowania na lepsze. Już święty Ambroży pisał, że „Kościół ma wodę i łzy: wodę chrztu i łzy pokuty”². Wskazuje on na dwa rodzaje nawrócenia. Pierwsze dokonuje się przez chrzest, natomiast drugie poprzez pokutę i jest niejako wpisane w naturę człowieka. Jak podaje *Katechizm Kościoła Katolickiego*: „Nawrócenie do Chrystusa, nowe narodzenie przez chrzest, dar Ducha Świętego, Ciało i Krew Chrystusa otrzymane, jako pokarm sprawiły, że staliśmy się «święci i nieskalani przed Jego obliczem» (Ef 1,4), jak sam Kościół oblubienica Chrystusa, jest «święty i nieskalany» (Ef 5,27). Nowe życie otrzymane w sakramentach w tajemniczenia chrześcijańskiego nie wyeliminowało jednak kruchości i słabości natury ludzkiej ani jej skłonności do grzechu (...). Pozostaje ona w ochrzczonych, by podjęli z nią walkę w życiu chrześcijańskim z pomocą łaski Chrystusa. Tą walką jest wysiłek nawrócenia, mający na uwadze świętość i życie wieczne, do którego Pan nieustannie nas powołuje” (KKK 1426).

¹ J. Ratzinger, *W dzień Pięćdziesiątnicy*, Kraków 2006, s. 26.

² Ambroży, *List I do siostry 12*, tłum. P. Nowak, Warszawa 2012, s. 127.

Człowiek potrzebuje ciągłego nawrócenia i zejścia ze złej drogi, ponieważ tylko wówczas „Ja zwrócę się znowu ku wam, mówi Pan Zastępów” (Ml 3,7). Bóg spieszy z pomocą tym, którzy uznają swoje błędy i grzeszność. Sam Jezus Chrystus nawoływał: „Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię!” (Mk 1,14-15). To również On przestrzegał przed trwaniem w złym zachowaniu, które może doprowadzić do śmierci wiecznej: „Syn Człowieczy pośle aniołów swoich: ci zbiorą z Jego królestwa wszystkie zgorszenia i tych, którzy dopuszczają się nieprawości i wrzucą ich w piec rozpalony; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów” (Mt 13,41-42). Tak więc mimo dokonanego odkupienia, można zmarnować swoje życie na wieki. Ta prawda o potępieniu wiecznym pomaga zrozumieć sens nawracania się i wielkość miłosierdzia Bożego. Jak stwierdza J. Salij, „prawda o tej złowieszczej naturze grzechu, który nieodwracalnie niszczy człowieka i może mnie nawet zniszczyć zupełnie, pomaga mi zobaczyć we właściwym świetle, kim jest dla nas Jezus Chrystus i dokonane przez Niego odkupienie. Pan Jezus – dlatego, że jest Bogiem – dokonał rzeczy po ludzku niemożliwej: Jego mocą możemy wyleczyć się z najcięższego nawet kalectwa, ba, możemy nawet odzyskać życie (...). Chrystus otworzył przed nami perspektywę zbawienia wiecznego”³. *Katechizm Kościoła Katolickiego* wskazuje, że wezwanie Chrystusa do nawrócenia cały czas rozbrzmiewa w życiu chrześcijan, a „wysiłek nawrócenia nie jest jedynie dziełem ludzkim. Jest on poruszeniem «skruszonego serca» (Ps 51,19), pociągniętego i dotkniętego łaską pobudzającą do odpowiedzi na miłosierną miłość Boga, który pierwszy nas umiłował” (KKK 1428).

Jednocześnie *Katechizm Kościoła Katolickiego* podkreśla, że Jezus Chrystus został z nami w swoim słowie, „nauce Kościoła a przede wszystkim sakramentach i Komunii Świętej. Pozostawił nam również Ducha Świętego, który «przekonuje świat o grzechu» (J 16,8), to znaczy, że (...) Ten sam Duch, który ujawnia grzech, jest także Pocieszycielem, udzielającym ludzkiemu sercu łaski skruchy i nawrócenia” (KKK 1433). Istnieje zatem potrzeba nawracania się zarówno pojedynczego człowieka, jaki i całej wspólnoty wiernych. To nawrócenie jest wpisane w naturę Kościoła, który jako „święty i zarazem ciągle potrzebujący oczyszczenia, nieustannie podejmuje pokutę i odnowę” (KK 8).

3. Przyjęcie miłości Boga początkiem nawrócenia

Pan Jezus mówi: „Jeśli kto chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i niech Mnie naśladuje! Bo kto chce zachować swoje życie, straci je, a kto straci swe życie z mego powodu, ten je zachowa. Bo cóż za korzyść ma człowiek, jeśli cały świat zyska, a siebie zatraci lub szkodę poniesie?” (Łk 9,23-25). Na tym właśnie polega istota nawrócenia, kiedy człowiek uznaje swój grzech i potępi go w głębi swego serca oraz postanawia poprawę. Taki też cel miała działalność Jezusa Chrystusa, który jako lekarz przybył leczyć ludzkie rany i wzywać do nawrócenia grzeszników (por. Łk 5,32). Jezus nawoływał do porzucenia dawnego życia i wybrania nowego życia z Bogiem. Nawrócenie wymaga zmiany swojego myślenia i serca, gdyż to ono jest siedliskiem grzechu (por. Jr 17,5-10). Przemiana ta łączy się z gestami zewnętrznymi i wyraża się między innymi w czynach

³ J. Salij, *Szukającym drogi*, http://mateusz.pl/ksiazki/js-sd/Js-sd_19.htm.

pokutnych oraz innym sposobie życia, a wszystko to czyniąc z miłości do Boga. Papież Benedykt XVI wskazuje, że „Każdy chrześcijanin powinien pójść drogą przewyciężenia pokusy, by (...) dać pierwsze miejsce Bogu” (Watykan, 13 lutego 2013 r.). Tak więc z wezwaniem do nawrócenia łączy się wezwanie do wiary. Objawiającemu się Bogu należy odpowiedzieć posłuszeństwem wiary. To posłuszeństwo wiary łączy się z wezwaniem Chrystusa do pójścia za Nim, aby „w eschatologicznym wypełnieniu się czasu posiąść przygotowane od założenia świata królestwo (por. Mt 25,34). (...) Żądanie nawrócenia Chrystus wyraźnie łączy z żądaniem wiary w Dobrą Nowinę o zbawieniu, to znaczy z wiarą, iż działanie zbawcze Boga już się zaczęło urzeczywistniać”⁴. To właśnie Pan Jezus uczy ludzi, że nie można iść za Nim bez wiary w Jego boskość i wielkie miłosierdzie, a jednocześnie bez wyrzeczenia i ofiary. Człowiek więc przez całe swoje życie nawraca się do Boga. Można powiedzieć, że „chrześcijanin tu na ziemi znajduje się w podwójnym stanie: w stanie pielgrzymowania do wieczności i w stanie ciągłego nawracania się do Boga. Prawdziwe nawrócenie nie jest jednak możliwe bez daru pojednania. Pojednanie jawi się jako konieczny warunek pełnego powrotu człowieka do Boga. (...) W tym świetle, nawrócenie wiąże się z prawdą o sobie. Pojednanie z Bogiem w Jezusie Chrystusie dokonuje się za sprawą Ducha Świętego. Człowiek potrzebuje darów Ducha Świętego, Jego samego, by moc prawdy i miłości mogła kształtować jego życie od wewnątrz.

Dzięki Duchowi Świętemu człowiek jest zdolny do pełnego nawrócenia. Może wzrastać ku dojrzałości chrześcijańskiej przez stopniowe asymilowanie w swoim życiu – zarówno w jego wymiarze osobistym, jak i społecznym – darów Boga i wymagań Jego miłości”⁵. W nawróceniu potrzebny jest tzw. punkt zwrotny, moment, w którym człowiek uświadamia sobie, że jego dotychczasowe życie nie ma sensu i jest złe. Tak jak chrzest jest początkiem życia w Bogu, tak moment nawrócenia jest czasem rozpoczęcia nowej drogi życia z Bogiem, która poprowadzi go do ostatecznego celu, jakim jest niebo. Ja stwierdza S. Harężga, „Nie tylko pierwsze nawrócenie związane z przejściem ze stanu niewiary do wiary w chrzcie świętym, ale każde następne, jakie dokonuje się przez całe życie chrześcijanina, zawsze potrzebuje wcześniejszego ogłoszenia i przyjęcia kerygmatu. Jest nim zbawcze przesłanie zawarte w Biblii, zawierające obietnicę zbawienia i wzywające człowieka do wiary i przemiany życia w Bogu, który jest Miłością (1J 4,8.16)”⁶. Przemiana człowieka powinna być wynikiem spotkania ze słowem Bożym i odpowiedzią na miłość Boga. O roli i mocy chrześcijańskiego kerygmatu mówi papież Franciszek w adhortacji *Evangelii gaudium*. Wskazuje, że kerygma powinna zajmować centralne miejsce w działalności ewangelizacyjnej i w każdej próbie odnowy kościelnej (por. EG 164). Tylko przyjęcie słowa Bożego pomaga człowiekowi w refleksji nad własnym życiem i uzdalnia do przemiany. Chcąc zrozumieć istotę nawrócenia, należy zapoznać się

⁴ M. Kluz, *Ocalenie w niemożliwym słowie „nawrócenie”*, <http://www.currenda.diecezja.tarnow.pl/archiwum/2008/01/art-43.php>.

⁵ Tamże.

⁶ S. Harężga, *Nawrócenie w świetle i mocy Słowa Bożego*, w: *Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię przez Chrystusa, z Chrystusem, w Chrystusie. Przez wiarę i chrzest do świadectwa. Program duszpasterski Kościoła w Polsce na lata 2013-2017*, Poznań 2014, s. 173.

z Bożym przesłaniem, jakie na ten temat znajduje się w Biblii. Nawrócenie jest ukazane jako powrót do wiary i głębsze zrozumienie woli Boga. Jak podaje *Katechizm Kościoła Katolickiego*: „Droga powrotu do Boga, nazywana nawróceniem i żalem, zakłada ból i odwrócenie się od popełnionych grzechów oraz mocne postanowienie niegrzeszenia w przyszłości. Nawrócenie dotyczy więc przeszłości i przyszłości. Źródłem nawrócenia jest nadzieja na miłosierdzie Boże” (KKK 1490). To właśnie wiara w dobroć i bezgraniczne miłosierdzie Boże daje nadzieję na lepsze życie w Bogu. Świadczy o tym „nawrócenie św. Piotra po jego trzykrotnym zaparciu się Nauczyciela. Pełne nieskończonego miłosierdzia spojrzenie Jezusa wywołuje u niego łzy skruchy, a po zmartwychwstaniu Pana trzykrotnie wyznaje, że Go kocha. Drugie nawrócenie ma także wymiar wspólnotowy. Jest to widoczne w wezwaniu Pana skierowanym do całego Kościoła: «Nawróć się!» (Ap 2,5.16)” (KKK 1429).

4. Sakrament pokuty i pojednania w procesie nawrócenia

We współczesnym świecie coraz bardziej dostrzega się potrzebę zmiany sposobu myślenia, jak i zachowania wielu chrześcijan, którzy wybiórczo traktują prawdy głoszone przez Jezusa Chrystusa. Konieczne jest wyjaśnienie, na czym polega droga chrześcijanina do Boga oraz jak ważną rolę pełni nawrócenie i stały wysiłek ku stawianiu się lepszym. To właśnie duszpasterze powinni zachęcać do nawracania się i korzystania z sakramentu pokuty i pojednania, wyjaśniając jego sens i cel. Przede wszystkim to oni sami muszą być wzorem do naśladowania w drodze do Boga. Dlatego też,

jak podaje S. Haręzga, „Kierując się wezwaniem Chrystusa «wierzcie w Ewangelię», należy pamiętać, że najlepszym sposobem na utwalenie nawrócenia jest ciągle uczenie wiernych żywej wiary. Dokonuje się to nie tylko przez głoszenie objawienia Bożego dokonanego w Jezusie Chrystusie, ale także przez wprowadzanie w komunię z Nim samym w postawie zaufania i zawierzenia Jego zbawczej obecności. Mając świadomość tego, duszpasterze winni pomagać wiernym, by każdy akt ich osobistego nawrócenia, każda sakramentalna spowiedź, prowadziły ludzi do pogłębienia relacji z Chrystusem i jeszcze mocniejszego opowiedzenia się za Ewangelią w realizowaniu swego powołania. (...) Najlepszym sposobem wprowadzania wiernych w nawrócenie i umacnianie ich, by jak najdłużej trwali w tej postawie, zawsze będzie uczenie ich korzystania ze słowa Bożego i z Eucharystii⁷. Święty Jan Paweł II wielokrotnie wzywał ludzi, aby nie bali się Chrystusa i otworzyli dla niego swoje serca i domy, gdyż bez Chrystusa człowiek „nie może zrozumieć ani kim jest, ani jaka jest jego właściwa godność, ani jakie jest jego powołanie i ostateczne przeznaczenie” (Warszawa, 2 czerwca 1979 r.). To stwierdzenie prowadzi do refleksji, że człowiek bez Kościoła jest także niezrozumiały sam dla siebie. To poprzez posługę Kościoła do konkretnego człowieka, jak i wspólnoty wiernych dociera słowo Boże i tylko poprzez sprawowane sakramenty człowiek jest umacniany w tej drodze do Pana Boga. Jednym z podstawowych wezwań Jezusa i Kościoła apostołskiego jest wołanie o nawrócenie do Boga. Fundamentalny charakter tego wezwania wynika przede wszystkim „z daru «nowego życia» w Chrystusie. Bez odniesienia się do zbawczego

⁷ Tamże, s.183.

dzieła Chrystusa, którego wyrazem jest nowy człowiek, wizja nawrócenia traci swą ewangeliczną specyfikę. Ze śmierci i zmartwychwstania Chrystusa rodzi się nowy człowiek, a także nowa wspólnota z Bogiem i ludźmi. W ten sposób człowiek powraca do najgłębszej prawdy o sobie i może prowadzić nowe życie⁸. Proces nawrócenia powinien zawsze być realizowany w sposób dynamiczny, tzn. przebiegać pewnymi etapami. Pierwszy etap to uświadomienie sobie swojej grzeszności i chęć wyznania swoich grzechów. Kolejny etap to wyznanie grzechów w sakramencie pokuty i pojednania. Następnie konieczne jest postanowienie poprawy i radykalne odwrócenie się od grzechu i walka z grzesznymi przyzwyczajeniami. Kolejny etap to tzw. zadośćuczynienie i wynagrodzenie za grzechy. To właśnie w Kościele i tylko w nim człowiek może przyjmować sakramenty, które umacniają w drodze do Boga. Poprzez sakrament pokuty i pojednania grzesznik otrzymuje przebaczenie i może żyć w przyjaźni z Bogiem i ludźmi. Korzystanie z tego sakramentu pomaga wierzącemu postępować w dobrym, a przyjmowanie Komunii Świętej daje siłę do przezwyciężenia zła i grzechów. Częste przystępowanie do sakramentu pojednania powoduje radość płynącą ze świadomości życia w przyjaźni z Bogiem i w jedności z Kościołem. Przebaczenie otrzymane w tym sakramencie stanowi „podstawowy warunek pojednania i to nie tylko w relacji człowiek – Bóg, ale także we wszystkich relacjach międzyludzkich. Umożliwia ono przekreślenie złej decyzji oraz otwiera drogę do naprawienia

wyrządzonej krzywdy. Jest ono konieczne nie tylko po to, aby przekroczyć granicę nieprzyjaźni, dzielącą od innych, ale także i po to, aby Bóg mógł pozostawić ludzkiemu sumieniu pytania, na które oczekuje odpowiedzi w całej wewnętrznej prawdzie⁹.

Ojciec Święty Jan Paweł II w adhortacji *Reconciliatio et paenitentia* przypomina, że „pojednanie z Bogiem zakłada i obejmuje wyraźne i zdecydowane oderwanie się od grzechu, w który się popadło. Zakłada i obejmuje zatem czynienie pokuty w najpełniejszym tego słowa znaczeniu: żal, okazanie skruchy, przyjęcie postawy skruszonej, czyli wkroczenie na drogę powrotu do Ojca. Taka jest ogólna zasada, którą każdy winien zachować w konkretnej sytuacji, w jakiej się znajduje” (nr 13). To właśnie sakrament pokuty i pojednania jest „dla zagubionego człowieka szansą na nową relację z Bogiem i Kościołem. Potrzeba jednak, aby w trakcie przygotowania i celebracji sakramentu odkrył on, że Bóg, Kościół i ich reprezentant – kapłan są po jego stronie przeciwko grzechowi i złu. Dokonuje się to zwykle wtedy, gdy sakrament pokuty i pojednania jest celebrowany ze spokojem, w odpowiednich warunkach, a kapłan dba o komunikatywność i dobre przyjęcie penitenta¹⁰. Zatem w każdym nawróceniu, dopełnionym poprzez spowiedź i przyjęcie Komunii Świętej, można wskazać pewne etapy: poznanie Boga, poznanie siebie, posłanie, trwanie w Kościele. W adhortacji *Evangelii gaudium* papież Franciszek wyraził nadzieję, „że wszystkie wspólnoty znajdą sposób na podjęcie odpowiednich kroków, aby podążać drogą duszpasterskiego i misyjnego

⁸ M. Kluz, jw.

⁹ Tamże.

¹⁰ P. J. Śliwiński, *Sakrament pokuty w świecie postindustrialnym*, w: *Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię przez Chrystusa, z Chrystusem, w Chrystusie. Przez wiarę i chrzest do świadectwa. Program duszpasterski Kościoła w Polsce na lata 2013-2017*, Poznań 2014, s. 239.

nawrócenia, które nie może pozostać rzeczy w takim stanie, w jakim są" (EG 25). Ta duszpasterska przemiana ma polegać na coraz lepszym stosowaniu metod i środków duszpasterskich, aby ludzie zrozumieli, czym jest grzech i kim jest dla nich Bóg. Dlatego głoszący powinni jako pierwsi stać się adresatami Chrystusowego wezwania. Przed katechetami i kapłanami stoi zadanie osobistego duszpasterskiego nawrócenia, aby w ten sposób dać świadectwo wewnętrznej przemiany. Głoszone przez nich wezwanie do nawrócenia winno być poprzedzone osobistym nawróceniem. Duszpasterze słowem Bożym pomagają wiernym kroczyć drogą nawrócenia.

5. Stała formacja na drodze nieustannego nawracania się

W przemówieniu do katechetów i nauczycieli z racji Wielkiego Jubileuszu Roku 2000, kard. J. Ratzinger wyjaśniał, że: „Greckie słowo odpowiadające naszemu «nawrócić się» znaczy przemyśleć, poddać rewizji życie indywidualne i społeczne; pozwolić Bogu wniknąć w zasady rządzące życiem; w osądach nie kierować się już rozpowszechnionymi opiniami. Nawrócić się znaczy zatem: nie żyć tak, jak wszyscy, nie postępować tak, jak wszyscy, nie usprawiedliwiać własnych dwuznacznych albo niegodziwych działań tym, że inni postępują tak samo; zacząć patrzeć na własne życie oczyma Boga; a zatem szukać dobra, nawet jeśli jest to niewygodne”¹¹. Autentyczne nawrócenie wiąże się więc z otwarciem na Boże miłosierdzie, uznaniem własnej winy oraz swoich

ludzkich ułomności. Potrzebna jest zatem formacja w procesie nieustannego nawracania się. Mówią o tym biskupi polscy w *Programie duszpasterskim Kościoła w Polsce na rok 2014/2015*: „Chcemy dać się kształtować Miłości. Pragniemy, by Zbawiciel przemieniał nasze życie, myślenie, nasze plany i decyzje. Chcemy odkrywać Bożą wolę i być jej posłuszni (...). Chcemy zachęcać wierzących do patrzenia na swoje życie, jak na proces, w którym powinien dokonywać się wzrost dojrzałości w wierze. Na tej drodze potrzeba osób towarzyszących: doświadczonych duszpasterzy, stałych spowiedników i kierowników duchowych, którzy pomogą odczytywać znaki, dadzą wsparcie w trudnych chwilach i przez to wzmacnią wierność Bogu i gotowość otwarcia się na Jego obecność. Poznanie Boga winno owocować żywą relacją z Nim i życiem z wiary”¹². Pragnieniem biskupów jest mocniejsze zaakcentowanie znaczenia sakramentu pokuty i pojednania i ukazanie potęgi Bożego Miłosierdzia.

Papież Franciszek zachęca, aby to kapłani i wszyscy duszpasterze byli wzorem w drodze nawracania się i z miłością pochylali się nad cierpiącym z powodu grzechu człowiekiem. Wierność posłudze w konfesjonale powinna wyrażać się „w wyczekiwaniu na penitentów, zapraszaniu ich do zrzucenia swoich trosk na Jezusa, któremu zależy na człowieku (por. 1P 5,7) oraz w gotowości do ochotnej służby w sakramencie pojednania i pokuty. Umiejętność zrozumienia współczesnego człowieka i problemów, z którymi się on boryka, odgrywa ważną rolę w tej, tak istotnej, posłudze duszpasterskiej”¹³.

¹¹ J. Ratzinger, *Nowa ewangelizacja*,

http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WR/inne/ratzinger_ewangelizacja.html.

¹² Komisja Duszpasterstwa Konferencji Episkopatu Polski, *Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię. Przez Chrystusa, z Chrystusem, w Chrystusie. Przez wiarę i chrzest do świadectwa. Program duszpasterski Kościoła w Polsce na lata 2013-2017*, Poznań 2014.

¹³ Tamże.

Także tzw. noce konfesjonałów w wielu miastach w Polsce są odpowiedzią na apel papieża Franciszka. Poszukiwanie nowych sposobów towarzyszenia ludziom w procesie nawrócenia jest dzisiaj bardzo potrzebne. Dlatego, jak podkreślają biskupi polscy, organizując „celebracje pokutne z indywidualną spowiedzią, warto sięgnąć do praktyki grup modlitewnych i zaproponować wiernym modlitwę wstawienniczą czy możliwość rozmowy przed spowiedzią lub po niej. (...) Cieszy fakt, że w wielu parafiach wierni otrzymują od duszpasterzy rachunek sumienia dla dorosłych, który pomaga w głębszym przeżyciu sakramentu pojednania i pokuty. Warto w tym roku duszpasterskim odkryć na nowo dawne akty pokutne, które nie zastępują spowiedzi, ale rozbudzają i umacniają w nas ducha pokuty; choćby pielgrzymki czy różne formy postu”¹⁴.

Papież Franciszek wzywa cały Kościół do ciągłej formacji na drodze nieustannego nawracania się. Zachęca do nawrócenia osobistego, ale także do nawrócenia całych wspólnot, by objawiał się w nich duch misyjny, apostołski i ewangelizacyjny. Mocno brzmią słowa Ojca Świętego w adhortacji *Evangelii gaudium*: „Wolę raczej Kościół poturbowany, poraniony, brudny, który wyszedł na ulicę, niż Kościół chory z powodu zamknięcia się i wygody, przywiązania do własnego bezpieczeństwa. Nie chcę Kościoła troszczącego się o to, by stanowić centrum, który w końcu zamyka się w gęstzinie obsesji i procedur” (EG 49). Nawrócenie duszpasterskie, według biskupów polskich, to zmiana mentalności, myślenia, „by w Kościele nie spałać się tylko w wysiłkach nad podtrzymaniem status quo, ale by z ewangelizacyjnym

entuzjazmem wyjść na poszukiwanie tych, w których sercach Jezus jeszcze nie zakręlował. To właśnie nas potrzebuje Jezus, by dotrzeć do tych serc”¹⁵. Konieczne staje się wprowadzenie kwestii dotyczących sakramentu pokuty do stałych tematów przepowiadania. Zarówno rekolekcje, jak i nabożeństwa pokutne oraz spotkania z grupami parafialnymi są okazją do podjęcia dobrego przygotowania i przeżycia sakramentu pokuty i pojednania. Materiały związane ze spowiedzią mogą także pojawiać się w gazecie parafialnej czy na stronie internetowej parafii. Kapłani i katecheci pracujący w danej parafii mogą też opracować materiały pomocnicze w przygotowaniu się do tego sakramentu i w jego przeżyciu¹⁶. Należy również, jak podaje S. Haręzga, „uwrażliwić kapłanów na jakość i styl ich posługi w konfesjonale. Warto byłoby dołożyć starań, by w indywidualnej spowiedzi, zgodnie z obrzędami pokuty, korzystali ze słowa Bożego, bez którego nie ma prawdziwego nawrócenia. (...) Jedyne większe «ubiblijnianie» sakramentu pojednania sprawi, że będzie się on stawał dla wiernych miejscem prawdziwie wewnętrznego nawrócenia, formowania sumień, rozwijania ducha pokuty i nowego życia w Chrystusie”¹⁷.

Wszystkie wysiłki duszpasterskie powinny zmierzać ku większemu nawracaniu się wiernych i pogłębianiu się ich relacji z Chrystusem oraz opowiedzenia się za Ewangelią w swoim życiu. Najlepszym zaś sposobem w zdobyciu takiej postawy jest uczenie korzystania ze słowa Bożego, sakramentu pokuty i Eucharystii. Eucharystia i pokuta są „sakramentami szczególnie z sobą związanymi i wzajemnie przyporządkowanymi. Uświadomienie sobie,

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Por. P.J. Śliwiński, *Sakrament pokuty...*, s. 240.

¹⁷ S. Haręzga, *Nawrócenie w świetle...*, s. 185.

kim jest Ten, którego przyjmuje się w Komunii eucharystycznej, prowadzi do spontanicznego poczucia niegodności, rodzącego żal za grzechy i potrzebę wewnętrznego oczyszczenia. Przebaczenie zaś, którego wierzący doświadczą w sakramencie pokuty i pojednania, jest owocem odkupieńczej śmierci Chrystusa, uobecnionej w Uczcie eucharystycznej¹⁸.

Podsumowanie

Kard. J. Ratzinger podaje, że „bez spojrzenia Zbawiciela, który zmywa winę nie słowami, lecz własnym cierpieniem, nie może człowiek znieść prawdy własnej winy, z której wynikają wszystkie dalsze nieprawdy, a w końcu generalna niezdolność do dostrzegania prawdy. I odwrotnie: nie mając odwagi spojrzenia w prawdzie na siebie, nie można poznać Zbawiciela i uwierzyć Mu¹⁹. Proces nawrócenia ściśle wiąże się ze słowem Bożym i sakramentem pokuty. Nawrócenie wymaga głoszenia podstawowych prawd Ewangelii tak, by chrześcijanie żyli Ewangelią. Proces nawracania się jest wpisany w naturę Kościoła. Kościół jest święty, ale jednocześnie tworzą go ludzie, którzy

cały czas potrzebują oczyszczenia, pokuty i odnowy. Prawdziwe nawrócenie obejmuje wieloaspektowo człowieka, nie jest tylko widocznym zewnętrznym czynem – przyjęciem sakramentu pokuty i pojednania, ale przede wszystkim polega na przemianie wewnętrznej człowieka, która jest możliwa dzięki spotkaniu ze słowem Bożym. To Bóg wspiera wysiłki człowieka i jeśli człowiek odpowie na Jego wezwanie, otrzyma nowe życie w Bogu. Jak wskazuje M. Kluz, „Nawrócenie ludzkiego serca do Boga, do prawdy o swoim człowieczeństwie jest drogą do uratowania współczesnej cywilizacji, a w niej także człowieka, który przecież sam siebie nie może do końca zrozumieć bez Chrystusa. Stąd słowa świętego Jana Pawła II, że człowieka należy «mierzyć miarą sumienia, miarą ducha, który jest otwarty ku Bogu», mają szczególne znaczenie w świecie stchniczowanym i mało wrażliwym na wartości duchowe. Dopiero bowiem człowiek wewnętrznie przemieniony może tworzyć w duchu Chrystusowej Ewangelii świat bardziej ludzki²⁰. To codzienne nawracanie się sprawia, że ustawicznie odradza się w człowieku miłość do Boga.

Ks. dr hab. Stanisław Łabendowicz – Instytut Teologii Pastoralnej i Katechetyki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Lublinie.

¹⁸ M. Kluz, jw.

¹⁹ J. Ratzinger, *Nowa pieśń dla Pana. Wiara w Chrystusa a liturgia dzisiaj*, Kraków 2005, s. 231.

²⁰ M. Kluz, jw.